**Załącznik VII.3**

Koncepcja psychospołecznego rozwoju człowieka -   
Erik H. Erikson**[[1]](#footnote-1)**

**Stadia rozwoju**

**Faza czwarta, wiek szkolny, trwa od 6 do 12 roku życia.**

„Budującą się tożsamość można wyrazić stwierdzeniem: „Jestem tym, co mogę nauczyć się wprawiać w działanie”. W tej fazie rozwoju rodzi się **silna potrzeba bycia kompetentnym**   
i zajmowania się czymś bardziej „poważnym” niż we wcześniejszym etapie, a jednocześnie czymś, co przypomina działania dorosłych. Podstawowe bieguny tej fazy to **pracowitość lub poczucie niższości** [Erikson,2000, s. 269]. Podstawową zaś cechą, która decyduje   
o rozwijającej się tożsamości jest kompetencja. Życie szkolne wymusza na dziecku radykalną zmianę jego dotychczasowych zachowań, ponieważ zaczyna odczuwać silną **potrzebę osiągania** znaczących, pozytywnych rezultatów, a jednocześnie **uznania** dla swoich zasług   
i osiągnięć. Szczególnie **ważne dla ucznia są opinie o nim wyrażone** przez nauczycieli oraz starszych kolegów. Stąd ujawnia się dążenie do perfekcyjnego wykonywania zadanych czynności, rodzi się gotowość wypełniania zadań zgodnie z właściwą instrukcją. Dziecko zaczyna odczuwać przyjemność z tego, że realizuje działania ze stałą uwagą i pilnością [Witkowski, 2000a, s. 134]. Według E. H. Eriksona **to, co się dzieje w tej fazie rozwoju wpływa w późniejszym życiu na jakość funkcjonowania jednostki jako członka grupy społecznej i jako pracownika**. Zatem głównym zadaniem wychowawców w tym okresie rozwoju dziecka powinno być takie działanie, **aby czerpało ono przyjemność z uczenia się**   
i aby **wykorzystywało** w swoim codziennym funkcjonowaniu cały swój potencjał rozwojowy: **możliwości, zdolności, zainteresowania.** Ponadto wychowawcy powinni podtrzymywać chęć pozytywnej identyfikacji dziecka z tymi, którzy są kompetentni. **Niebezpieczeństwem rozwojowym**, które potem rzutować może na dalsze działanie może być **wykształcenie się poczucia niskiej wartości** [Witkowski, 2000a, s. 133]. Natomiast zbyt wysokie wymagania stawiane przez dorosłych mogą stać się pułapkami w rozwoju. Dziecko, **które nie potrafi** im sprostać może **wycofywać się z działań**, aby uniknąć przykrych emocji, może pragnąć wrócić do przyjemniejszej roli z poprzedniego etapu i być małym dzieckiem swojej mamusi. Rola nauczycieli lub innych dorosłych powinna wyrażać się w tym, aby dość wcześnie i właściwie rozpoznać rodzącą się niechęć dzieci do szkoły, określić jej przyczyny   
i doprowadzić do tego, aby chciały one identyfikować się z tymi, którzy są kompetentni. **Innym niebezpieczeństwem** rozwojowym jest **syndrom tzw. „przerostu adekwatności”,** który polega na perfekcyjnym realizowaniu przez dziecko narzuconych mu ról [Erikson, 1965, s. 249-250]. Dzieje się tak, jeżeli bardzo ambitne dziecko **za wszelką cenę usiłuje sprostać wymaganiom** otoczenia zewnętrznego, dąży do mistrzostwa, stara się być bardzo pilne   
w wykonywaniu narzuconych mu obowiązków tak, iż z czasem staje się nadgorliwe   
i całkowicie zależne od przypisywanych mu zadań. Może to **wykształcić nastawienie   
na sterowanie, zewnętrzną kontrolę** [Witkowski, 2000a, s. 136]. **Konsekwencje** tego   
w dorosłym życiu są takie, że **praca staje się jedynym kryterium wartości człowieka**. Według E.H. Eriksona [za: Czykwin, 1995, s. 57] **„edukacja w tym okresie powinna otwierać możliwości praktykowania i eksperymentowania w zakresie różnych ról,   
co poszerza dziecięce umiejętności wytwórcze, społeczne i znaczeniowe”.** Szczególnie ważne w tym okresie z punktu widzenia możliwości edukacji jest to, że w fazie tej dla dziecka świat rówieśników staje się nie mniej ważny niż świat dorosłych. Dziecko przechodzi   
od przedmiotowych do bardziej podmiotowych relacji: Ja — inni. To w tej fazie rówieśnicy zaczynają odgrywać znaczącą rolę w kształtowaniu się samooceny, dostarczając nowych kryteriów do oceny sukcesów lub porażek. Przerost adekwatności, czyli właściwość, która przejawia się w nadmiernym samoograniczeniu z powodu silnego poczucia obowiązku   
i wysokich wymagań szkolnych, w których to dziecko ma dopasować się do szkoły, jest niekorzystne i nierozwojowe, tak jak równie niekorzystne jest dopasowywanie się szkoły   
do dziecka i stawianie mu zbyt niskich wymagań dydaktycznych. **Najważniejszym pozytywnym osiągnięciem rozwojowym dziecka w tej fazie życia jest poczucie kompetencji związane z kolejną cnotą, a mianowicie umiarkowaniem, umiejętnością rozsądnego podejmowania decyzji, uzyskiwaniem poczucia pozytywnego, fachowego, dobrego wykonywania swoich obowiązków.** Jak podkreśla L. Witkowski [2000a, s. 137], industrialność, fachowość, adekwatność i pilność to cechy, które dominują i są ze sobą związane. Według L. Witkowskiego [2000a] edukacyjny aspekt tej fazy życia jest szczególnie ważny, stąd postuluje się, aby **dziecku dano „najszerszą możliwą edukację podstawową dla największej liczby możliwych karier”.** Wynika z tego, że w edukacji powinniśmy zapewnić każdemu dziecku **optymalne wykorzystanie potencjału intelektualnego   
we właściwy dla niego sposób**. Erik H. Erikson [2000, s. 271] uważa, że IV faza życia dziecka ma również szczególne znaczenie społeczne, ponieważ to właśnie w tym czasie uczy się ono pracowitości poprzez wspólne z innymi wykonywanie zadań, poznaje podstawy technologii oraz buduje poczucie etosu technologicznego danej kultury”.

1. Za: Od twórczości potencjalnej do autokreacji w szkole Janina Uszynska-Jarmoc, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana Białystok 2007 [↑](#footnote-ref-1)